

Sygn. akt VI C 26/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2013r.

Sąd Rejonowy w. O. VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w S.

w składzie:

Przewodniczący: SSR M. M.

Protokolant: E. G.

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2013r. w. S.

sprawy z powództwa **I. W.**

przeciwko **Powiatowemu Bankowi Spółdzielczemu w S.**

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

- I. zasądza od strony pozwanej Powiatowego Banku Spółdzielczego w S. na rzecz powódki I. W. kwotę 21 040 zł (dwadzieścia jeden tysięcy czterdzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15.08.2011r. do dnia zapłaty,**
- II. oddala dalej idące powództwo,**
- III. oddala wnioski interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów procesu,**
- IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 440 zł kosztów procesu,**
- V. nakazuje powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w. O. kwotę 396,64 zł tytułem wydatków na opinie biegłych,**
- VI. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w. O. kwotę 547,70 zł tytułem wydatków na opinie biegłych.**

UZASADNIENIE

Powódka I. W. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Powiatowego Banku Spółdzielczego w S. kwoty 1.312 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę materialną oraz kwoty 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2011 r. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem, któremu powódka uległa w dniu 24 grudnia 2010 r. Ponadto powódka domagała się zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5.017 zł.

W uzasadnieniu zgłoszonych żądań powódka podała, że w dniu 24 grudnia 2010 r. około godziny 10:15 udała się do strony pozwanej i z umieszczonego na górnym spoczniku schodów bankomatu podjęła pieniądze. Na schodach prowadzących do bankomatu zalegał wówczas śnieg i były one oblodzone. Schodząc ze schodów powódka trzymała się poręczy, lecz mimo tego poślizgnęła się i upadła całym ciężarem na schody, w wyniku czego złamała lewą nogę. Ból i bezwład nogi uniemożliwiły powódce samodzielne powstanie ze schodów i wykonanie jakichkolwiek ruchów. Powódka wezwała wówczas Pogotowie (...), które po kilkunastu minutach zawiozło powódkę na Oddział Chirurgiczny

(...) Centrum Medycznego, gdzie stwierdzono u powódki złamanie dwukostkowe podudzia lewego oraz podwinięcie stawu skokowego lewego. Do powyższego zdarzenia doszło z powodu fatalnego stanu bezpieczeństwa schodów prowadzących do budynku strony pozwanej i znajdującego się w ich górnej części bankomatu. Schody nie były bowiem w żaden sposób zabezpieczone przed gołoledzią. Złamany staw skokowy wymagał podjęcia przez powódkę leczenia i przeprowadzenia szeregu zabiegów rehabilitacyjnych oraz badań diagnostycznych. Wysokość poniesionych z tego tytułu kosztów to kwota 1.312 zł. Następstwem powyższego wypadku były negatywne skutki zdrowotne w postaci pourazowych zmian zwyrodnieniowych stawu skokowego górnego stopy lewej oraz niestabilność tego stawu. Zmiany te oraz niestabilność mają charakter postępujący oraz ograniczają wydolność kończyny dolnej lewej w znacznym stopniu. Ponadto stan pourazowy stawu skokowego lewej nogi nie rokuje powrotu do pełnej sprawności. Odniesione przez powódkę obrażenia wywołały i nadal wywołują u niej ból fizyczny i cierpienie psychiczne. Pomimo trzykrotnego wezwania do zapłaty, pozwany bank odmówił wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia, w związku z czym zdaniem powódki pozew jest uzasadniony.

W odpowiedzi na powyższy pozew strona pozwana Powiatowy Bank Spółdzielczy w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że powódka nie wykazała, iż rzeczywiście z winy banku doszło do opisanego zdarzenia, w miejscu i okolicznościach wskazanych w pozwie. Ponadto strona pozwana podała, że zawsze dbała w okresie zimowym o przedmiotowe schody, ze względu na ogólnie dostępny bankomat. Jednocześnie strona pozwana zaprzeczyła, aby w dniu 24 grudnia 2010 r. przedmiotowe schody były oblodzone, ponadto powódka miała do dyspozycji poręcz. Wątpliwości budzą okoliczności podane przez powódkę, gdyż jako czas zdarzenia podana została początkowo godzina 11:30, podczas gdy pogotowie zostało wezwane o godzinie 10:26. Ponadto powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty dopiero 26 lipca 2011 r., a więc po upływie siedmiu miesięcy, gdy nie były już dostępne nagrania z monitoringu krytycznego dnia. Z powyższych względów, a także z uwagi na brak wykazania winy, związku przyczynowego oraz szkody, powództwo zdaniem strony pozwanej powinno zostać oddalone.

Pismem z dnia 26 stycznia 2012 r. C. (...) Towarzystwo (...) w P. zgłosiło przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej i wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu interwenient uboczny wskazał, że przystąpienie do sprawy jest uzasadnione tym, że strona pozwana posiadała zawarte z interwenientem ubocznym ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, a przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Tym samym w razie ewentualnego uwzględnienia powództwa strona pozwana będzie mogła wystąpić do interwenienta ubocznego z roszczeniem zwrotnym. Odnośnie żądania powódki interwenient uboczny podtrzymał zarzuty zgłoszone przez stronę pozwaną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 grudnia 2010 r. powódka I. W. udała się do bankomatu znajdującego się w budynku strony pozwanej Powiatowego Banku Spółdzielczego w S. przy ul. (...). Schody prowadzące do bankomatu były tego dnia oblodzone i nie były posypane solą, ani piaskiem.

Dowody:

- przesłuchanie powódki I. W. k. 98, 98 v., 99, 99 v.;
- zeznania świadka A. W. k. 86, 86 v.;
- zeznania świadka B. A. k. 74 v., 75;
- zeznania świadka J. K. k. 75, 75 v.;
- zeznania świadka W. D. k. 85 v., 86.

Po wybraniu pieniędzy z bankomatu powódka próbowała zejść po schodach, przytrzymując się poręczy. Na trzecim schodku powódce wykręciła się lewa noga i powódka poślizgnęła się, upadając ze schodów. Wówczas powódce zrobiło się słabo i poczuła silny ból w lewej nodze, która zaczęła puchnąć. Podeszedł wtedy do powódki W. D., który widząc co się stało przyniósł powódce tekturowy karton, aby powódka na nim usiadła.

Dowody:

- przesłuchanie powódki I. W. k. 98, 98 v., 99, 99 v.;
- zeznania świadka W. D. k. 85 v., 86.

Powódka wezwała wtedy, o godzinie 10:26, Pogotowie (...) i zatelefonowała do męża A. W..

Dowody:

- przesłuchanie powódki I. W. k. 98, 98 v., 99, 99 v.;
- zeznania świadka A. W. k. 86, 86 v.;
- karta zlecenia wyjazdu Pogotowia (...) we W. z dnia 24.12.2010 r. k. 6.

Przed przybyciem pogotowia do powódki przyszedł mąż A. W.. Ponadto dwoje znajomych powódki B. A. i J. K. widząc ją siedzącą na schodach również do niej podeszło.

Dowody:

- przesłuchanie powódki I. W. k. 98, 98 v., 99, 99 v.;
- zeznania świadka A. W. k. 86, 86 v.;
- zeznania świadka B. A. k. 74 v., 75;
- zeznania świadka J. K. k. 75, 75 v.;
- zeznania świadka W. D. k. 85 v., 86.

Następnie powódka została przewieziona przez pogotowie do (...) Centrum Medycznego, gdzie rozpoznano złamanie dwukostkowe podudzia lewego i podwichnięcie stawu skokowego lewego i wykonano w znieczuleniu repozycję i kończynę dolną lewą unieruchomiono w opatrunku gipsowym. Powódka przebywała w szpitalu do dnia 27 grudnia 2010 r. W tym czasie podawano powódce leki przeciwbólowe i przeciwzakrzepowe.

Dowody:

- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 27.12.2010 r. k. 7;
- przesłuchanie powódki I. W. k. 98, 98 v., 99, 99 v.

Krytycznego dnia, tj. 24 grudnia 2010 r. w budynku strony pozwanej, przy którym znajduje się przedmiotowy bankomat, nie było pracowników strony pozwanej, gdyż ten dzień był u strony pozwanej dniem wolnym od pracy.

Dowody:

- zarządzenie nr (...) k. 84.

Krytycznego dnia, a więc 24 grudnia 2010 r., strona pozwana miała zawartą z interwenientem ubocznym C. (...) Towarzystwo (...) w P. umowę odpowiedzialności cywilnej.

Fakt bezsporny.

W wyniku powyższego zdarzenia powódka doznała następujących obrażeń ciała: złamanie trójkostkowe podudzia lewego z podwichnięciem, uszkodzeniem więzadła piszczelowo-strzałkowego, więzozrostu piszczelowo-strzałkowego, części więzadła trójgraniastego, skokowo-strzałkowego, piętowo-strzałkowego. Złamania kości oraz uszkodzenia więzadeł uległy prawidłowemu wygojeniu. Nie było powikłań w dalszym leczeniu. Ruchomość stawu skokowego uległa normalizacji, nie stwierdza się objawów dysfunkcji więzadeł, staw jest stabilny. Rokowania na przyszłość są pomyślne, brak podstaw do wystąpienia w przyszłości powikłań, bądź istotnych następstw przebytego urazu stawu skokowego, obrażenia zostały wygojone, ustaly czynniki pourazowe mogące wyzwać następstwa i powikłania.

Dowody:

- opinia sądowno-lekarska biegłego sądownego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej J. S. z dnia 27.07.2012 r. k. 123;
- uzupełniająca opinia sądowno-lekarska biegłego sądownego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej J. S. z dnia 17.10.2012 r. k. 152a;
- zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 13.09.2011 r. k. 10-11;
- zaświadczenie lekarskie z dnia 30.11.2011 r. k. 12;
- wynik badania diagnostycznego z dnia 24.08.2011 r. k. 13.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki I. W. w związku z przedmiotowym wypadkiem wyniósł 10 %.

Dowody:

- opinia sądowno-lekarska biegłego sądownego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej J. S. z dnia 27.07.2012 r. k. 123;
- uzupełniająca opinia sądowno-lekarska biegłego sądownego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej J. S. z dnia 17.10.2012 r. k. 152a.

Przedmiotowy wypadek był dla powódki I. W. sytuacją stresową, na co złożyły się: ból fizyczny, niepokój o przyszłość, pokrzyżowanie planów związanych z dniem 24 grudnia 2010 r. Następnie u powódki ujawnił się stres chroniczny związany z następstwami wypadku: leczeniem, rekonwalescencją, ograniczeniem sprawności ruchowej. Reakcją powódki na stres bezpośrednio związany z wypadkiem, jak i jego następstwami były przejściowe zaburzenia adaptacyjne o umiarkowanym nasileniu (kłopoty ze spaniem, obniżony nastrój, wzrost pesymizmu). U powódki nie doszło do powstania utrwalonej nerwicy. Nadal utrzymującymi się następstwami wypadku z dnia 24 grudnia 2010 r. jest dyskomfort psychiczny wynikający z pogorszenia sprawności fizycznej, odczuwanych dolegliwości bólowych, podwyższonego lęku. Objawy te nie są jednak na tyle nasilone, aby stwierdzić nerwicę. Pogarszają one jednak jakość życia powódki i tym samym wpływają na zmniejszenie dobrostanu psychicznego powódki.

Dowód:

- opinia sądowno-psychologiczna biegłego sądownego z zakresu psychologii B. M. z dnia 15.10.2012 r. k. 144-146.

Powódka I. W. otrzymała od (...) S.A. w W. kwotę 2.260 zł jako odszkodowanie z tytułu nieszczęśliwego wypadku.

Dowody:

- akta szkody (...) S.A. w W. k. 110-117.

Powódka I. W. poniosła koszty leczenia i rehabilitacji związane z leczeniem przedmiotowych urazów w łącznej wysokości 1.040 zł.

Dowody:

- rachunek nr (...) z dnia 12.04.2011 r. k. 18;

- rachunek nr (...) z dnia 8.12.2011 r. k. 20;

- dowód wpłaty KP Nr (...) z dnia 24.08.2011 r. k. 21;

- rachunek nr (...) z dnia 22.01.2013 r. k. 196.

Pismem z dnia 26 lipca 2011 r. powódka I. W. wystąpiła do strony pozwanej Powiatowego Banku Spółdzielczego w S. o przyznania i wypłacenie odszkodowania oraz zadośćuczynienia w łącznej wysokości 35.672 zł.

Pismem z dnia 3 sierpnia 2011 r. strona pozwana Powiatowy Bank Spółdzielczy w S. poinformował powódkę, że odmawia przyznania i wypłacenia odszkodowania i zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 19 września 2011 r. powódka ponownie wystąpiła do strony pozwanej o przyznanie i wypłacenie odszkodowania oraz zadośćuczynienia w łącznej wysokości 36.262 zł, pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową.

W dniu 3 października 2011 r. strona pozwana ponownie odmówiła przyznania i wypłacenia odszkodowania i zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 19 października 2011 r. powódka ponownie skierowała do strony pozwanej wezwanie do zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia, otrzymując odpowiedź negatywną w piśmie z dnia 26 października 2011 r.

Dowody:

- wezwanie do zapłaty z dnia 26.07.2011 r. k. 22;

- pismo strony pozwanej z dnia 3.08.2011 r. k. 23;

- wezwanie do zapłaty z dnia 19.09.2011 r. k. 24-27;

- pismo strony pozwanej z dnia 3.10.2011 r. k. 28;

- wezwanie do zapłaty z dnia 19.10.2011 r. k. 29;

- pismo strony pozwanej z dnia 26.10.2011 r. k. 30.

Do dnia wytoczenia powództwa strona pozwana nie zapłaciła powódce dochodzonej należności.

Fakt bezsporny

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd zważył co następuje:

Podstawę roszczenia w zakresie zadośćuczynienia stanowił w niniejszej sprawie art. 444 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Odnosi się to do krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), jak i jako cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w

związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego (tak G. Bieniek [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1 (red G. Bieniek), Warszawa 2003, s. 431; zob. też Z. Masłowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz (red. Z. Resich, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, J.I. Bielski), Warszawa 1972, t. 2, s. 1103-1104; M. Nestorowicz [w:] Kodeks cywilny z komentarzem (red. J. Winiarz), Warszawa 1989, t. I, s. 446-447; A. Szpunar Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1989, s. 164-169; Z. Banaszczyk [w:] Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz (red. K. Pietrzykowski), Warszawa 2002, s. 89).

Przez uszkodzenie ciała na gruncie art. 444 § 1 k.c. rozumieć zaś należy naruszenie integralności fizycznej człowieka (np. rany, złamania), przy czym naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej, ale także tkanek oraz narządów wewnętrznych.

W rozpatrywanej sprawie podstawową kwestią sporną między stronami była odpowiedzialność strony pozwanej względem powódki za skutki przedmiotowego wypadku. Strona pozwana zaprzeczyła bowiem tej odpowiedzialności podnosząc, że krytycznego dnia schody prowadzące do bankomatu nie były oblodzone, a ponadto okoliczności zdarzenia podane przez powódkę są niejasne. Początkowo bowiem powódka podała, że do zdarzenia doszło o godzinie 11:30, podczas gdy ze zlecenia wyjazdu pogotowia wynika, iż powódka wezwała pogotowie o godzinie 10:26. Ponadto wątpliwości strony pozwanej budziła kwestia wystąpienia przez powódkę z roszczeniem dopiero po upływie 7 miesięcy od zdarzenia.

Dokonując wszechstronnej i rzetelnej analizy zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do jednoznacznego przekonania, że powódka wykazała co do zasady słusność roszczenia w zakresie zadośćuczynienia. Nie znalazły potwierdzenia twierdzenia strony pozwanej, że krytycznego dnia przedmiotowe schody nie były oblodzone. Wręcz przeciwnie, nie tylko z przesłuchania powódki, ale również z zeznań wszystkich świadków, a więc B. A., J. K., W. D. i A. W. wynika w sposób jednoznaczny, iż w dniu 24 grudnia 2010 r. schody prowadzące do bankomatu były oblodzone i w związku z tym stwarzały zagrożenie dla wszystkich osób wchodzących lub schodzących ze schodów. Podchodząc z należytą ostrożnością do przesłuchania powódki, w oczywisty sposób zainteresowanej wynikiem procesu, Sąd nie znalazł jednocześnie żadnych podstaw do zakwestionowania zeznań świadków, którzy za wyjątkiem męża powódki nie byli zainteresowani wynikiem sporu i zeznawali pod groźbą odpowiedzialności karnej. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że powódka w sposób skuteczny wykazała, że do przedmiotowego zdarzenia doszło z winy strony pozwanej. Na marginesie zaznaczyć należy, iż bez znaczenia dla odpowiedzialności strony pozwanej pozostaje fakt, że krytycznego dnia w budynku strony pozwanej nie było pracowników banku, ze względu na dzień wolny od pracy.

Z powyższych względów Sąd uznał co do zasady słusność roszczenia w zakresie zadośćuczynienia.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Zgodnie jednak z utrwalonym orzecznictwem sądowym określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, możliwość wykonywania zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, utratę kontaktów towarzyskich, możliwość atrakcyjnych wyjazdów. Zadośćuczynienie ma przy tym przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Wskazać też należy, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w obowiązku uwzględnienia wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa, ponieważ, jak wskazano wyżej, zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok SN z 3 maja 1972r., I CR 106/72, niepubl.). Jednocześnie zaś zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i

aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, utrzymana więc być powinna w rozsądnych granicach. Ponadto wysokość zadośćuczynienia powinna pozostawać w zależności od intensywności doznanych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r. II CK 531/03, Lex nr 137577).

Kierując się wskazanymi wyżej okolicznościami Sąd uznał, iż kwota 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem z dnia 24 grudnia 2010 roku stanowi sumę odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k. c. Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej z dnia 27 lipca 2012 roku, opinii uzupełniającej z dnia 17 października 2012 r., a także z przedstawionej przez powódkę dokumentacji medycznej i przesłuchania powódki i świadków Sąd ustalił, że na skutek wypadku powódka doznała następujących obrażeń: złamanie trójkostkowe podudzia lewego z podwichnięciem, uszkodzeniem więzadła piszczelowo-strzałkowego, więzozrostu piszczelowo-strzałkowego, części więzadła trójgraniastego, skokowo-strzałkowego, piętowo-strzałkowego.

Na skutek wypadku z dnia 24 grudnia 2010 roku powódka odniosła uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 10 %.

Ponadto jak wynika z opinii sądowo-psychologicznej biegłego sądowego z zakresu psychologii B. M. z dnia 15.10.2012 r. przedmiotowy wypadek był dla powódki I. W. sytuacją stresową, na co złożyły się: ból fizyczny, niepokój o przyszłość, pokrzyżowanie planów związanych z dniem 24 grudnia 2010 r. Następnie u powódki ujawnił się stres chroniczny związany z następstwami wypadku: leczeniem, rekonwalescencją, ograniczeniem sprawności ruchowej. Reakcją powódki na stres bezpośrednio związany z wypadkiem, jak i jego następstwami były przejściowe zaburzenia adaptacyjne o umiarkowanym nasileniu (kłopoty ze spaniem, obniżony nastrój, wzrost pesymizmu. U powódki nie doszło do powstania utrwalonej nerwicy. Nadal utrzymującymi się następstwami wypadku z dnia 24 grudnia 2010 r. jest dyskomfort psychiczny wynikający z pogorszenia sprawności fizycznej, odczuwanych dolegliwości bólowych, podwyższonego lęku. Objawy te nie są jednak na tyle nasilone, aby stwierdzić nerwicę. Pogarszają one jednak jakość życia powódki i tym samym wpływają na zmniejszenie dobrostanu psychicznego powódki.

Opisane wyżej okoliczności sprawiły, że wysokość przysługującego powódce zadośćuczynienia została ustalona na kwotę 20.000 zł.

Żądanie w zakresie zwrotu kosztów leczenia podlegało częściowemu uwzględnieniu. Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zarówno w doktrynie, jak i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że chodzi o zwrot wszystkich niezbędnych i celowych wydatków, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 roku II CSK 425/07, Lex nr 378025). Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 2 grudnia 2010 roku III APa 11/10 (Lex nr 939808) wyraźnie wskazał, że żądanie zwrotu kosztów leczenia mieści się w prawnym roszczeniu o odszkodowanie, obejmującym wszelkie koszty wyniki z uszkodzenia ciała, a więc zarówno te jednorazowo wyniki z konieczności zakupu potrzebnego sprzętu medycznego, jak też te cykliczne, wynikające z zakupu lekarstw, opłacenia wizyt lekarskich, prowadzonej rehabilitacji, zakupu paliwa na konieczne przejazdy. Dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, że powódka wywiązała się z ciążącego na niej z mocy art. 6 k.c. obowiązku i wykazała zasadność roszczenia zwrotu kosztów leczenia co do kwoty 1.040 zł. W tym też zakresie Sąd uwzględnił żądanie.

Odsetki od powyższej kwoty zasądzić należało od dnia 15 sierpnia 2011 r. Obowiązek zapłaty odsetek wynika z treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wezwanie do zapłaty w terminie 14 dni strona pozwana otrzymała w dniu 31 lipca 2011 r., a więc powinna spełnić świadczenie do dnia 14 sierpnia 2011 r., a nie czyniąc tego z dniem 15 sierpnia 2011 r. popadła w opóźnienie uzasadniające obciążenie jej odsetkami.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji, oddalając dalej idące powództwo w punkcie II.

Orzeczenie w punkcie III oparte zostało na treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 107 k.p.c.

Orzeczenie w punkcie IV o kosztach procesu oparte zostało o treść przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c. , zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W związku z tym, że powódka wygrała proces w 58 %, a przegrała w 42 %, powinna ponieść 42 % kosztów procesu, zaś strona pozwana 58 %. Łączna wysokość kosztów procesu wyniosła 6.649,60 zł, a więc powódka powinna ponieść koszty w wysokości 2.792,80 zł, rzeczywiście natomiast poniosła w wysokości 4.232,60 zł. W związku z powyższym Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.440 zł (4.232,60 zł – 2.792,80 zł).

Jednocześnie konieczne było, w oparciu o art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) oraz art. 100 zd. 1 k.p.c. nakazanie powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w. O.396,64 zł, a stronie pozwanej 547,70 zł wydatków na opinie biegłych.